

## WSTĘP

**N**a całym świecie, a szczególnie w Polsce, zainteresowanie postacią Mikołaja Kopernika (1473–1543) i jego dokonaniem sięgnęło zenitu w latach siedemdziesiątych poprzedniego stulecia – wyjątkowy w tym względzie był rok 1973, w którym obchodzono 500-lecie urodzin tego myśliciela. Lata te przyniosły wiele wartościowych konferencji i publikacji. Od tego jednak czasu zainteresowanie to w Polsce stopniowo malało. Krok po kroku wykruszała się liczba kompetentnych badaczy postaci i dokonań Mikołaja Kopernika. Obecnie w Polsce nie istnieje już żadna zintegrowana grupa badawcza, która profesjonalnie zajmowałaby się tą problematyką. Czynią to niestety tylko nieliczne osoby. Nie ma wśród nich w ogóle ludzi młodych! Rodzi to podstawowe zagrożenie: utratę pokoleniowej ciągłości badań. Wraz z nią nieuchronnie ginie znajomość przedmiotu, tradycja, pamięć osiągniętych wyników. Z problemem tym zetknąłem się osobiście, gdy w latach dziewięćdziesiątych podjąłem interdyscyplinarne, specjalistyczne badania zmierzające do przedstawienia własnej interpretacji rewolucji Kopernikowskiej. (Uzyskane na tym polu wyniki systematycznie od 1993 roku prezentowane były przeze mnie w różnych formach: na światowych kongresach, w rozprawach, artykułach i monografiach. Zob. spis moich prac zamieszczony w *Bibliografii*.)

W trakcie realizacji tych badań postanowiłem zapoznać się w systematyczny sposób z dotychczasowym stanem wiedzy na temat dokonań Kopernika. Z racji interdyscyplinarnych zainteresowań (naukami ścisłymi, filozofią, historią i filozofią nauki) równą wagę przypisywałem wypowiedziom głoszonym przez

reprezentantów różnych dyscyplin – i to od czasów Kopernika, aż, szczególnie, po czasy nam współczesne. Stopniowo konsolidowałem swoją znajomość dorobku poważnych i uznanych badaczy postaci i dokonań Kopernika, np. Leopolda Prowego, Franza Hiplera, Ludwika A. Birkenmajera, Aleksandra Birkenmajera, Alexandre’a Koyrego, Jerzego Dobrzyckiego, Edwarda Rosena oraz Noela M. Swerdlowa, badaczy kontrowersyjnych, takich jak np. Jeremi Wasiutyński, Thomas S. Kuhn oraz Arthur Koestler. Odkrywałem dorobek badaczy już zapomnianych, np. Ignacego Polkowskiego, Artura Wołyńskiego, czy nawet nierozpoznanych, takich jak np. Leon Koczy.

Dzięki takim poszukiwaniom z biegiem czasu odkryłem (paradoksalnie!) zasadniczo zupełnie nowy, niemal dziewiczy, zajmujący przedmiot analiz – historię badań kopernikowskich. I choć zatrudniony jestem w jedynym w Polsce specjalistycznym instytucie zajmującym się historią nauki, znanym m.in. właśnie z badań kopernikowskich, poznawanie tej historii okazało się niezmiernie żmudne. Spowodowane było to trzema zasadniczymi faktami: 1) nieistnieniem w moim otoczeniu nieprzerwanie działających grup badawczych zajmujących się problematyką kopernikowską, które funkcjonowałyby podobnie jak liczne zespoły np. fizyków czy historyków, przekazując swoją wiedzę młodym adeptom; 2) brakiem właściwego finansowania badań, których dokonywałem w dużym stopniu z własnych ograniczonych środków (nie ma bowiem dotąd w Polsce mechanizmów finansowania takich badań); 3) ubóstwem polskich bibliotek w zakresie współczesnej literatury kopernikowskiej (od 25 lat zasadniczo nie sprowadza się jej do kraju).

W czasach, gdy na całym świecie cywilizowane kraje chlubią się swoim dorobkiem intelektualnym, gdy czynią to z rozmachem np. kraje Unii Europejskiej i USA, byłoby ze wszech miar właściwe, aby Polska poszła za tymi godnymi pochwały przykładami i nie zapomniała o ciężącym na niej niezbywalnym obowiązku – konieczności ciągłego przypominania i zgłębiania swojego wkładu intelektualnego do kultury europejskiej i światowej. Nikt bowiem w naszym imieniu nie uczyni tego za nas. W szczególności dotyczy to rozumienia dokonań jednego z najsłynniejszych uczonych świata – Mikołaja Kopernika. Toteż ze wszystkich sił należy starać się przywrócić w Polsce pokoleniową ciągłość tego rodzaju badań, zachęcając jak najszerze grono badaczy do podjęcia twórczego trudu na tym polu.

Temu właśnie celowi służy przedstawiana książka. Jest ona interdyscyplinarną monografią naukową. Ma charakter ogólnego wstępu, prolegomeny do współczesnych badań kopernikowskich, szczególnie badań interdyscyplinarnych. Dotyczy między innymi: a) historii rozumienia dokonań Mikołaja Kopernika na gruncie astronomii i ich wpływu na całokształt kultury, b) historii i filozofii nauk ścisłych, c) historii idei oraz d) metodologii historii nauki.

Interdyscyplinarność poruszanej w tej monografii problematyki wypływa z faktycznej jej złożoności. Aby poprawnie rozumieć dorobek Mikołaja Kopernika na gruncie astronomii i jego wpływ na całokształt kultury, musimy starać się poznać myśl tego uczonego, jej genezę i konsekwencje. Stąd na pewno musimy zająć się dyscypliną, którą określa się mianem historii astronomii i, szerzej, nauk ścisłych, a która dotąd skupiała swą uwagę raczej na osiągniętych wynikach niż na sposobie ich generowania. Tym z kolei zajmuje się inna dyscyplina, zwana metodologią czy filozofią nauki (precyzyjniej: nauk ścisłych). Ale i to nie wystarczy! Wiadomo przecież, iż wpływ myśli Kopernika wykraczał daleko poza same nauki ścisłe, dotykając religii, teologii, światopoglądu itp. Na tym jednak nie koniec. Aby bowiem świadomie uprawiać np. historię nauki, musimy zajmować się także metodologią tej dyscypliny.

Z kolei monograficzność przedstawianego opracowania wynika z potrzeby wyczerpującego ukazania tematyki, która mimo iż wydaje się powszechnie bardzo dobrze znaną i rozumianą, w rzeczywistości jest mało znaną, bądź źle znaną, a nawet – co będę starał się wykazać – w niektórych kluczowych aspektach w ogóle nieznaną – wszystko to razem sprawia, że duża część powszechnie podzielanych w tej dziedzinie sądów ma charakter niemal mityczny. Wyrazistym tego przejawem była reakcja wielu wykształconych osób na samą wieść o tym, że w obecnej monografii znajdą się rozważania na temat rozumienia dokonań Mikołaja Kopernika. Przecież – szczególnie po 1973 roku – wszystko jest już dawno dobrze znane, cóż więc pozostało do zbadania? Otóż wbrew pozorom okazuje się, iż bardzo wiele! – co będę starał się udowodnić na kartach przedstawianej książki.

Natomiast naukowy (metodyczny, unikający uproszczeń) charakter niniejszej monografii podyktowany jest potrzebą dogłębnego zbadania poruszanej tematyki. Na taki kształt tej książki wywarły wpływ nieliczne zasadniczo dzieła. Do tej grupy zaliczam następujące obszerne monografie: L.A. Birkenmajer [1900], I.B. Cohen [1985], A.C. Crombie [1994], E. Grant [1994], L. Koczy [1977], M. Markowski [1971], N.M. Swerdłow, O. Neugebauer [1984] oraz S. Swieżawski [1966], [1974–1980] t. I, II oraz V. W pracach tych szczególnie cenna jest wnikliwość i dokładność przeprowadzanych w nich analiz, w tym usilne dążenie do rozpoznania prawdy historycznej, kosztem taniej popularności.

W niniejszej monografii omawiam historię zmieniających się sposobów i mód ujmowania dorobku Mikołaja Kopernika, szczególną wagę przywiązując do ukazywania różnorodności rozbieżnych stanowisk. Mam świadomość, iż dotykam tutaj ogromnie złożonego tematu i że jeszcze wiele jest na tym polu do zrobienia. Aby lektura niniejszej książki przyniosła Czytelnikowi możliwie największą korzyść, powinna być studiowana uważnie i z dużą otwartością, tak aby mógł z jednej strony dyskutować z przedstawionymi w niej treściami, a z drugiej – systematycznie ubogacać własne rozumienie dokonań Kopernika przez

*krytyczną* akceptację innych odczytań. W szczególności warto analizować i sprawdzać trafność referowanych poglądów poszczególnych autorów. Zdarzyć się bowiem może, że są one błędne lub uproszczone, co staje się widoczne z chwilą, gdy je konfrontujemy z informacjami zawartymi w źródłach lub gdy porównujemy je z innymi głębszymi odczytaniem.

Bardzo ważną rolę w strukturze książki pełnią liczne i zwykle obszerne cytaty z wypowiedzi różnych autorów, barwnie ilustrujące tezy z reguły tylko syntetycznie zaprezentowane w tekście głównym. Kryje się za tym następujący zamysł. Cytaty te mają ułatwić młodym adeptom badań kopernikowskich zapoznanie się z treścią i duchem wypowiedzi wielu badaczy myśli Kopernika, bez konieczności natychmiastowego odszukiwania przywoływanych źródeł (często trudno dostępnych). Ponadto, dla osób, chcących pogłębić swoją wiedzę czy podjąć badania szczegółowe, cytaty te mają stanowić zachętę do wnikliwej własnej lektury wspomnianych źródeł. Trzeba bowiem wiedzieć, iż są one powszechnie bardzo słabo znane! Podkreślić trzeba tutaj wyraźnie, że idea podawania licznych i obszernych cytatów jest sprzeczna z coraz silniejszą tendencją ograniczania do minimum przypisów w publikacjach naukowych, która wynika z przeniesienia standardów popularyzacji nauki do badań naukowych poprzez zredukowanie stylu naukowego pisarstwa do stylu eseistycznego. Jest to błędna praktyka.

Powtórzę tu jeszcze, że zasadniczym celem niniejszej monografii jest dostarczenie Czytelnikom obszernego zbioru informacji na temat różnych interpretacji dokonań naukowych (a także elementów biografii) Mikołaja Kopernika na podstawie przeglądu obszernej literatury tego tematu. Książka ta ma stymulować Czytelników do podjęcia własnych owocnych badań kopernikowskich, chroniąc już na samym początku adeptów tych badań przed naukowym infantylizmem i otwierając im oczy na ciągle jeszcze niezbadane wątki myśli Mikołaja Kopernika.